

Wojciechowski, Bronisław

Winiary

Światowit 2, 235

1900

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

We wsi **Kurów** gub. Grodzieńskiej pow. Białostock. znajduje się szwedzka mogiła, którą rozkopywał p. Gloger. (Wiadomości powyższe za-wdzięczam p. Tadeuszowi Baurewiczowi, stud. Politechn. Warsz.).

Blizko *Markuszowa* za wsią **Wola Przybysławska** w pow. Nowo-aleksandryjskim wznosi się wzgórze piaszczyste, zwane Kościeliskiem, w którym znajdują się kości i czaszki ludzkie.

Na gruntach wsi **Modryń** w pow. Hrubieszowskim gub. Lubelskiej znaleziono przed kilku laty pięknie wykończony toporek krzemieniy. (Por-w „Słowniku geograficznym” t. VI, str. 572 wzmiankę o zabytkach archeo-logicznych w Modryniu).

H. Łopaciński.

— **Winiary**, wieś w Kaliskiem, na prawym brzegu Proсны.

W 1886 r.. robotnicy, kopiąc fundamenty pod stodołę dworską, odna-jeźli w piasku kilkanaście popielnic, z tych niektóre z pokrywami. Jedną, dochowaną w całości, przed kilku miesiącami oglądałem. Bez uszek, wysok. 19 cm., obwód w miejscu najszerszem 79 cm., średnica otworu 22 cm., średnica dna 10 cm. Wewnątrz gładka, ciemno-szara, prawie czarna, ze-wnątrz jeszcze gładsza, szmelcowana, koloru ciemno-żółtego. Metalu, ka-mienia i kości, prócz piasku i ziemi, w niej nie znaleziono.

Dr. Bronisław Wojciechowski.

— Kolonista Fr. Fahr z Dębskich Holendrów, w gub. Kaliskiej, na-trafił na kupę kamieni, zakopanych w polu i systematycznie ułożonych.

Rozkopawszy ją, znalazł bardzo stare urny, zawierające kości ludz-kie, oraz różne ozdoby metalowe.

Jedną urnę udało mu się wydobyć w całości, rozbiła się tylko pokry-wa przy usuwaniu z niej kamieni. Z drugiej urny pozostały tylko kawałki.

Urnę całą, wraz z zawartością, Fahr zachował, drugą zaś pozostawił w ziemi. (*Kur. Warsz.* 26 września 1899 r. Nr. 266).

— **Z Wiednia.**

„W samym środku miasta na Fleischmarkt przy kopaniu nowego kanału p. Józef Lilia Nowalski odkrył starożytny grób rzymski. Nie pierw-szyzna to panu Nowalskiemu; od czterech lat niestrudzenie, z zupełnem oddaniem się uczonego badacza, grzebie za puścizną rzymską, kryjącą się pod brukiem wiedeńskim i mnóstwa doniosłych doszukał się wykopalisk.

Sarkofag, sporządzony z piaskowca i cegieł, zawiera dwa szkie-lety, mężczyzny i kobiety, urnę, miskę glinianą, ostrze lancy i t. p. Jest to grób żołnierski z III wieku po Chrystusie. Na ceglach znajduje się napis wybity stemplem: LEG. X. G. P.